



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

17 marca

SŁOWO BOŻE

„Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon Bogu w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: «Panie, chcemy ujrzeć Jezusa». Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A

Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby został otoczony chwatał Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Kto zaś chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Ależ właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, wstaw imię Twoje!» Wtem rozległ się głos z nieba: «Już wstawiłem i jeszcze wstawię». Stojący tłum to usłyszał i mówił: «Zagrzmiało!» Inni mówili: «Anioł przemówił do Niego». Na to rzekł Jezus: «Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie wyrzucony precz. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie». To mówił, oznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć.”



Komentarz

Z Jezusem chcieli się spotkać jacyś Grecy, którzy przybyli do Jerozolimy, „aby oddać pokłon Bogu w czasie święta”. Św. Jan nie wyjaśnia dokładnie, kim byli ci ludzie, mówi jednak o czymś bardzo ważnym, co ich charakteryzowało: szacunek wobec Boga, pragnienie oddania Mu czci. Poszukiwanie Boga prawdziwego, rozbudzone w tych „Grekach” przez łaskę, pobudzało ich do szukania Jezusa. Poprosili zatem apostoła Filipa, aby umożliwił im spotkanie z Nim. Ten poinformował Andrzeja o zamiarze Greków i poszedł wraz z nim do Jezusa. Zbawiciel nie odtrącił przybyszów, ponieważ przyszedł na ten świat, aby przynieść zbawienie ludziom z wszystkich narodów na ziemi.

„A Jezus dał im taką odpowiedź: Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy”. (J 12,23) Komu Jezus dał tę odpowiedź? Mógł jej udzielić Filipowi i Andrzejowi oraz owym „Grekom”, którzy prosili apostołów o umożliwienie im spotkania z Nim. Mógł też dać tę odpowiedź wszystkim obecnym przy Nim, przemawiając publicznie do otaczających Go ludzi. Chociaż mówił o swojej nadchodzącej śmierci – bo rzeczywiście była ona już bardzo bliska – to jednak wyjaśnił, że nadeszła godzina uwielbienia Go. W słuchaczach Jego słowa mogły wywołać pewne

niezrozumienie, bo mówił o pozornie wykluczających się wydarzeniach: o swojej śmierci i chwale. Aby rozwiać mogące powstać wątpliwości, Jezus wyjaśnił, że Jego śmierć będzie jakby bolesnym „wstępem” do zbliżającego się uwielbienia Syna Człowieczego, czyli Jego chwały. Powiedział: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity.” (J 12,24)

Na krótko przed swoim odejściem z tego świata Jezus wyjaśnił, że nie ma sprzeczności między Jego śmiercią i Jego chwałą. Przedstawił to obrazowo, porównując swoją śmierć do obumierania ziarna, które zostało wrzucone do ziemi podczas zasiewu. Śmierć takiego ziarna pozostaje na usługach życia, bo z jednego pozornie obumarłego ziarna powstaje roślina z kłosem i licznymi ziarnami. Podobnie będzie z Jego śmiercią krzyżową. Przyniesie ona ogromne owoce, podobnie jak z jednego ziarna wyrasta zboże z kłosem i z wielką ilością ziaren. Między innymi ten obfity plon będzie chwałą Jezusa Chrystusa. Zbliży się wprawdzie moment Jego śmierci, ale nie będzie ona Jego klęską, lecz jakby bolesnym „przedSIONKIEM” chwały.

Zachować życie na życie wieczne

Jezus, który już niemal „ocierał się” o śmierć, dał wszystkim swoim aktualnym i przyszłym uczniom następujące pouczenie: „Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne”. Swoim przykładem ukazał znaczenie wypowiedzianych słów. „Nienawidzić” znaczy tu „miłować mniej” niż kogoś lub coś. I właśnie w takim znaczeniu Jezus miał w nienawiści swoje życie: miłował je mniej niż swojego Ojca i Jego świętą wolę; miłował je mniej niż każdego z nas; miłował je bez porównania mniej niż nasze wieczne zbawienie.

Ta miłość do swojego życia była tak mała w porównaniu z miłością do Ojca i do nas, że faktycznie była niemal „nienawiścią”. Jednak wspomniana przez Jezusa „nienawiść” na tym świecie do swojego życia jest w gruncie rzeczy największą i najmądrzejszą troską o nie. Kto bowiem ma w nienawiści swoje życie „na tym świecie, zachowa je na życie wieczne”. A cóż większego można sobie zapewnić niż życie w wiecznym szczęściu, które nie zmniejsza się ani na moment? Jezus „stracił” swoje ziemskie życie z miłości do Ojca i do nas, jednak zachował je na wieczność. Żyje bowiem nie tylko jako Bóg, lecz również jako człowiek ze swoim zmartwychwstałym i uwielbionym ciałem. Śmierć krzyżowa, która była

„utraceniem” ziemskiego życia”, doprowadziła Jezusa do chwalebego życia w niebie. Więcej jeszcze, „utralenie” życia przez śmierć na drzewie krzyża wysłużyło nam wieczne życie w szczęściu nieba. Tak więc Jezus „stracił” swoje życie, aby dać życie wieczne nam i żyć ze zbawionymi w wiecznej chwale.

Chociaż godziny ziemskiego życia Jezusa były już policzone – o czym On dobrze wiedział – to jednak zachęcał do służenia Mu i do pójścia za Nim. Powiedział: „A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec”. Zbliżająca się śmierć Jezusa nie miała nikogo pozbawić możliwości służenia Mu. Będzie można nadal Mu służyć i podążać za Nim w Kościele, nowym ludzie Bożym, który – dzięki Jego śmierci, zmartwychwstaniu i zesłaniu Ducha Świętego – stanie się ogromnym ludem, obejmującym wszystkie narody świata. W tym l u d z i e B o ż y m J e m u , zmartwychwstałemu Chrystusowi, będzie można służyć na ziemi do końca istnienia ludzkości. Zapłatą za wierną służbę będzie przebywanie z Nim tam, gdzie on jest: w niebie u Ojca. On tam wstąpił ze swoją ludzką naturą po wypełnieniu ziemskiej zbawczej misji i na zawsze tam pozostanie. Znajdą się tam także ci, którzy Mu służą. Tych też uczci

Ojciec Jezusa, Bóg. Służyć Jezusowi oznacza wypełniać Jego Ewangelię: nią żyć, kierować się. Na ziemi służenie Jezusowi łączy się z prowadzeniem do Niego innych osób przez dawanie Mu świadectwa. Warto myśleć o tym, czy nie ma w moim otoczeniu takich osób, które mógłbym zbliżyć do Niego, przynajmniej przez swoją modlitwę i podejmowane za nie ofiary. Może też nadarzy się okazja, by otwarcie porozmawiać o wierze, o Bogu, o naszym Zbawicielu.

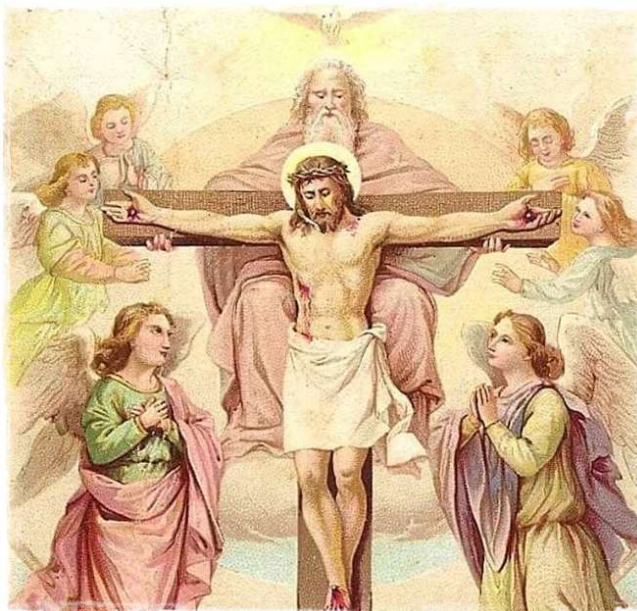
Jezus był prawdziwym Bogiem i człowiekiem. Ponieważ był człowiekiem prawdziwym, dlatego myśl o śmierci poprzedzonej wielkim cierpieniem wywoływała w nim lęk. „Teraz dusza moja doznała lęku” – powiedział. W Ogrójcu Jego cierpienie przyjęło tak bolesną formę, że pocił się krwią. W udręce nie prosił jednak: „Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny”, lecz mówił: „Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!” Poddał się całkowicie woli Ojca i nie prosił Go w sposób stanowczy o wybawienie Go od tej godziny, bo – jak powiedział, „przyszedł na tę godzinę”. Po to stał się człowiekiem, aby przez swoją mękę i śmierć odkupić świat. Zamiast o uwolnienie siebie od śmierci prosił Ojca, aby wślawił swoje imię. Powiedział w modlitewnym wołaniu: „Ojcze, wślaw Twoje imię”. Wiedział przecież, że wszystko, co uczynił na

ziemi, miało na celu zbawienie ludzi, a przez to uwielbienie imienia Bożego, Jego dobroci, miłości, miłosierdzia, potęgi.

Wobec takiej miłości Syna Ojciec nie mógł pozostać obojętny. Dlatego też „Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięto się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca”. Tak więc Ojciec postanowił, że dozna chwały przez to, że Jego Syn zostanie uwielbiony, uczczony i otoczony miłością. Przed tą chwałą jednak Jezusa czekały godziny wielkich udręk, zakończonych bolesną śmiercią na krzyżu. A ta już się zbliżała... ze swoimi udrękami.

Jezus mówi: „Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony.” Po raz kolejny Jezus mówi o sądzie, który dokonuje się nad światem. Tym sądem jest dzielenie się ludzi na tych, którzy coraz radykalniej opowiadają się za Bogiem lub przeciwko Niemu; za Jego normami moralnymi lub przeciwko nim; za światłem lub ciemnością; za Chrystusem i Jego Ewangelią lub przeciwko Niemu i Jego nauce. Istotą tego sądu – w którym każdy z nas uczestniczy każdego dnia tam, gdzie się znajduje – przedstawia Księga Apokalipsy. Św. Jan pisze w niej: „Dalej powiedział do mnie: Nie kładź

pieczęci na słowa prorocтва tej księgi, bo chwila jest bliska. Kto krzywdzi, niech jeszcze krzywdę wyrządzi, i plugawy niech się jeszcze splugawi, a sprawiedliwy niech jeszcze wypełni sprawiedliwość, a święty niechaj się



jeszcze uświęci. Oto przyjdę niebawem, a moja zapłata jest ze Mną, by tak każdemu odpłacić, jaka jest jego praca. Jam Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec”. (Ap 22,10-13) Każdy z nas każdego dnia albo się coraz bardziej plugawi i krzywdzi, albo umacnia się w sprawiedliwości i świętości. Nie ma możliwości zatrzymania się w miejscu, bez podlegania żadnym zmianom. W ten sposób przygotowujemy się na otrzymanie zapłaty za to, co zrobiliśmy z sobą w

ciągu naszego życia – zapłaty za swoje uświęcenie się lub splugawienie się, za powiększenie w sobie obrazu i podobieństwa Bożego lub za zdeformowanie Go i zamienienie go w podobiznę dzikiego zwierzęcia lub demona.

Obraz i podobieństwo Boże każdy otrzymał od dobrego Stwórcy, gdy zaczął istnieć jako człowiek w łonie matki.

Nikt z idących do swojej codziennej pracy fizycznej, intelektualnej nie powraca do domu taki sam: ani robotnik, ani nauczyciel, ani biznesmen, ani naukowiec, ani aktor, ani dziennikarz, ani pracownik telewizji, ani sędzia, ani polityk... I nie chodzi

tylko o stopień zmęczenia, lecz przede wszystkim o serce człowieka: albo wzrosło w dobroci, albo utrwaliło się w egoizmie, wrogości i nienawiści. Przemieniamy się stale przez to, co robimy i z jakim nastawieniem coś czynimy. Zmienia każdy napisany artykuł, każdy wywiad udzielony lub przeprowadzony przed kamerami telewizyjnymi, każde wystąpienie w parlamencie, każdy wpis dokonany w internecie, każdy udział w jakiejś dyskusji, proteście ulicznym, każda

wypowiedź. Wszystko nas stale zmienia: każdy wykonany czyn, wypowiedziane słowo, podtrzymywana myśl lub uczucie, oskarżanie lub uniewinnianie drugiego człowieka. Absolutnie wszystko wywołuje w duszy człowieka dobry lub zły skutek, tak jak na płótnie pozostawia ślad każde pociągnięcie pędzlem.

A Ten, który niebawem przyjdzie, Jezus Chrystus – Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec – ma ze Sobą zapłatę, „by tak każdemu odplacić, jaka jest jego praca”. Tak więc w sądzie Bożym można rozróżnić jakby trzy etapy. Pierwszym jest radykalne

opowiedzenie się jeszcze na ziemi za Jezusem lub przeciwko Niemu; za dobrem, które On nakazuje, lub przeciwko niemu. Drugą formą sądu jest sąd szczegółowy po śmierci, który zakończy się zbawieniem (poprzedzonym ewentualnym oczyszczeniem się w czyśccu) lub wiecznym potępieniem. Trzecim etapem będzie sąd ostateczny, który ujawni wszystkie dobre lub złe owoce, które pojawiły się w świecie dzięki naszym czynom dobrym lub złym. Ujawnione zostanie, jaki wpływ na innych i na bieg historii miały czyny dobre lub złe każdego człowieka.

Za: Teologia.pl



ZAPRASZAMY

NA BEZPŁATNY WYJAZD DO PARAFII
ŚWIĘTEGO STANISŁAWA W STARYM
BIELSKU DO NAJSTARSZEGO
MUROWANEGO KAŚCIOŁA W
DIECEZJI BIELSKO-ŻYWIECKIEJ.

W PROGRAMIE: przejazd w obie strony, oprowadzanie z przewodnikiem po kościele i jego ruchomych zabytkach

WYJAZD:

23 MARCA O GODZ. 10.15
Z PARKINGU PRZY KOŚCIELE

ZAPISY W ZAKRYSTII



Intencje Mszalne

Poniedziałek 18 marca	Godz. 6.20	Za + Bożenę Kapską od siostry Krystyny z mężem
	Godz. 7.00	1.Za + Henrykę Grzebieniowską w 10 rocz. śmierci 2.Za + Martę Sokołowską od Moniki i Piotra Rozmus
	Godz.18.00	1.Za ++ Marię i Józefa Migdał 2. Za + Józefa Gruszczyka od córki Doroty z mężem
Wtorek 19 marca	Godz. 6.20	Za + Martę Sokołowską od Honoraty Sokołowskiej
	Godz.7.00	1.Za + Janinę, Józefa i Czesława Niewdanów 2.Za ++ Józefa i Antoniego Wojtarowskich
	Godz. 18.00	1.Za Ojczyznę i Polaków 2. Za ++ Teresę i Stefana Leśny
Środa 20 marca	Godz. 6.20	Za + Bożenę Kapską od swatowej Urszuli Dyrda
	Godz. 18.00	1.Za + Martę Sokołowską od Zdzisława i Aliny Sokołowskiej 2.Za + Mieczysławę Strumidło od Marii z synem Radosławem 1.Za + Żelysława Kopciucha w 1 rocz. śmierci 2.Za + Marię Żaczek
Czwartek 21 marca	Godz. 6.20	Za + Martę Sokołowską od Grzegorza i Lucyny Sokołowskich
	Godz. 7.00	1.Za + Filipa Słowiaka od Marty i Mirosława Lanczak z dziećmi 2.Za + Józefa Gruszczyka od wnuczki Magdaleny
	Godz.18.00	1.Za + Henrykę Grzebieniowską w 10 rocz. śmierci 2.Do Miłosierdzia Bożego w intencji Jadwigi i Józefa
Piątek 22 marca	Godz. 6.20	Za + Martę Sokołowską od rodziny Bąków
	Godz. 7.00	1 Za + Bożenę Kapską od kuzynki Ani i Stefana Charewicz 2. Za + Mieczysławę Strumidło od koleżanek z oddziału Stacji Dializ
	Godz. 18.00	1. Za ++ Józefa i Sylwestra Hendzel i + Henrykę Grzebieniowską 2.Za Ojczyznę
Sobota 23 marca	Godz. 6.20	Za + Martę Sokołowską od Pawła i Wioletty Wrona
	Godz. 7.00	1.Za + Józefa Gruszczyka od wnuka Michała z Patrycją 2.Za + Władysława Raczka od żony
	Godz. 18.00	1.Za ++ Annę Otrzasek z synem Czesławem 2.Za + Jana Kubicę w 3 rocz. śmierci
Niedziela 24 marca	Godz. 6.30	Za + Edwarda Zątek
	Godz. 8.00	Za ++ Leszka Michalaka z rodzicami
	Godz. 9.30	Za ++ Helenę i Stanisława Domagałów i Franciszka i Stanisławę Kurdzielów
	Godz.11.00	Za + Ewę Tarnowską od męża Stanisława
	Godz.12.30	Za + Jacka Adamus w 10 rocz. śmierci
	Godz.18.00	Za ++ rodziców Helenę i Mieczysława Skowrońskich
	Godz.19.15	Za Parafian

Ogłoszenia Parafialne

1. Dziękujemy Bogu za dar rekolekcji, za wszystkie otrzymane łaski.
2. Zapraszamy na nabożeństwo Gorzkich Żali z kazaniem pasyjnym o 17.15.
3. We wtorek o godz. 16.00 do dolnego kościoła zapraszamy wszystkich w wieku senioralnym do robienia palm wielkanocnych z panią florystką.
4. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środa-piątek od godz. 15.00.
5. Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę, o godz. 17.30.
6. W czwartek o godz. 17.30 zapraszamy na kolejne nabożeństwo w ramach 15 czwartków ze św. Ritą.
7. W piątek zapraszamy na Drogę Krzyżową o godz. 17.15.
8. W piątek 22 marca z naszej parafii wyruszy Ekstremalna Droga Krzyżowa. Rozpoczęcie Msza św. o godz. 18.00. Informacje dodatkowe i zapisy na stronie www.edk.org.pl.
9. Również w piątek, 22 marca, zapraszamy na Mszę św. o godz. 18.00 po której odbędzie się nabożeństwo do Świętej Rity z poświęceniem róż. Podziękowania i prośby do Świętej można złożyć przed Mszą Św.
10. Informujemy, iż tradycyjna Droga Krzyżowa ulicami miasta Bielska-Białej odbędzie się w piątek, 22 marca 2024 roku. O godzinie 17:00 wyruszy z kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej i przejdzie do katedry św. Mikołaja, w której sprawowana będzie Msza święta.
11. W przyszłą niedzielę 24 marca, przypada Niedziela Palmowa. Uroczysta Liturgia o godzinie 11.00 i 12.30 rozpocznie się przed kościołem, następnie procesyjnie udamy się na Mszę Św.
12. Do 24 marca po każdej Mszy św. modlimy się w intencjach: Ojczyzny, zgody narodowej i poszanowania życia ludzkiego
13. Zapraszamy na zwiedzanie kościoła św. Stanisława w Starym Bielsku. Wyjazd 23 marca o godz. 10.15 z parkingu przy kościele. Zapisy w Zakrystii
14. Jeśli ktoś chciałby przekazać 1,5 % podatku na rzecz Stacjonarnego Hospicjum im. Św. Jana Pawła II w Bielsku-Białej, a sam nie potrafi wypełnić deklaracji podatkowej, to może przynieść te deklarację do zakrystii, a za tydzień będzie można odebrać ją wypełnioną.
15. Przy wyjściu z kościoła do skarboxy można złożyć ofiarę na kwiaty do Grobu Pańskiego i dekorację świąteczną oraz złożyć jałmużnę wielkopostną, która będzie przeznaczona dla osób potrzebujących z naszej parafii. Za złożone ofiary składamy serdeczne „Bóg Zapłać”.
16. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 25 im. Księdza Jana Twardowskiego informuje że trwa nabór do klasy pierwszej szkoły podstawowej do dnia 5 kwietnia do godz. 15.00. Zapisu dokonujemy poprzez stronę internetową – nabory do szkół podstawowych w Bielsku-Białej
17. Do 7 kwietnia br. trwają zapisy na Pieszą Pielgrzymkę do Łagiewnik. Zapisy na stronie pielgrzymki: www.faustyna.bielsko.pl